

PARAFIA MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ w JÓZEFOWIE

Biuletyn Parafialny nr 40 (716)

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA

04.10.2009

CZYTANIA LITURGICZNE



CZYTANIE Z KSIĘGI RODZAJU (Rdz 2, 18-24)

Potem Pan Bóg rzekł: Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc. Ulepiwszy z glęby wszelkie zwierzęta lądowe i wszelkie ptaki powietrzne, Pan Bóg przyprowadził je do mężczyzny, aby przekonać się, jaką on da im nazwę. Każde jednak zwierzę, które określił mężczyzna, otrzymało nazwę istota żywa. I tak mężczyzna dał nazwy wszelkiemu bydłu, ptakom powietrznym i wszelkiemu zwierzęciu polnemu, ale nie znalazła się pomoc odpowiednia dla mężczyzny. Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pogrążył się w głębokim śnie, i gdy spał, wyjął jedno z jego żeber, a miejsce to zapełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę. A gdy ją przyprowadził do mężczyzny, mężczyzna powiedział: Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała! Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny

została wzięta. Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem. Choć mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu.

CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO HEBRAJCZYKÓW (Hbr 2, 9-11)

Widzimy Jezusa, który mało od aniołów był pomniejszony, chwałą i czcią ukoronowanego za cierpienia śmierci, iż z łaski Bożej za wszystkich zaznał śmierci. Przystało bowiem Temu, dla którego wszystko i przez którego wszystko, który wielu synów do chwały doprowadza, aby przewodnika ich zbawienia udoskonalił przez cierpienie. Tak bowiem Ten, który uświęca, jak ci, którzy mają być uświęceni, z jednego /są/ wszyscy. Z tej to przyczyny nie wstydi się nazywać ich braćmi swymi.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA (Mk 10, 2-16)

Faryzeusze przystąpili do Jezusa i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddać żonę. Odpowiadając zapytał ich: Co wam nakazał Mojżesz? Oni rzekli: Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddać. Wówczas Jezus rzekł do nich: Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego

opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela! W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: Kto oddała żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo. Przynosili Mu również dzieci, żeby ich dotknął; lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego. I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je.

Nasza codzienna modlitwa

PN.: Jon 1,1-2.11; Ps: Jon 2,3-5.8; J 13,34; Łk 10,25-37; **WT.:** Jon 3,1-10; Ps 130,1-4.7-8; Łk 11,28; Łk 10,38-42; **ŚR.:** Dz 1,12-14; Łk 1,46-55; Łk 1,28; Łk 1,26-38; **CZ.:** Mt 3,13-20a; Ps 1,1-4.6; Dz 16,14b; Łk 11,5-13; **PT.:** Jl 1,13-15.2.1-2; Ps 9,2-3.6.16.8-9; J 12,31b-32; Łk 11,15-26; **SB.:** Jl 4,12-21; Ps 97,1-2.5-6.11-12; Łk 11,28; Łk 11,27-28.

(Polecamy czytanie z Ewangelii z dnia w czasie modlitwy codziennej).

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Porządek niedzielnych Mszy św. w kościele:

7.00, 8.30, 10.00-dla młodzieńcy, 11.30-dla dzieci, 13.00, 18.00.

Kancelaria parafialna czynna od poniedziałku do soboty w godzinach: 9.00-10.45 oraz od 16.00-17.45. Telefon do kancelarii 789-21-05.

Słuchamy:

RADIO MARYJA na fali 89,1 FM
RADIO ŚWIĘTY JÓZEF na fali 96,5 FM
RADIO WARSZAWA na fali 106,2 FM

Intencje mszalne od 27.09. do 04.10.2009 r.

Niedziela 4.10. – 27 niedziela zwykła – Św.

Franciszka z Asyżu

7:00 + Stanisława Grudnia (Gr. 4).

7:00 + Janinę Stępień (Gr. 4).

8:30 + Mariannę, Annę, Jana, Zdzisławę, Henryka i cr. Wawryniuków i Kowalczyków.

10:00 + Władysława Krajewskiego.

11:30 + Stanisława (7 r. śm.), Konstantego i Bronisławę Skwarek.

13:00 Za Parafian.

15:00 Msza wg mszału Jana XXIII.

18:00 + Henryka (8 r. śm.) i Piotra (2 r. śm.) Parzyńskich.

Poniedziałek 5.10. – Św. Faustyny Kowalskiej, zakonnicy

6:30 + Zdzisława Schiffera.

7:00 + Stanisława Grudnia (Gr. 5).

7:00 + Janinę Stępień (Gr. 5).

7:00 + Martę Rusak.

7:30

18:00 O bł. Boże dla Włodzimierza.

Wtorek 6.10.

6:30 + Zdzisława Schiffera.

7:00 + Stanisława Grudnia (Gr. 6).

7:00 + Janinę Stępień (Gr. 6).

7:30 + Leopolda, Irenę, Jerzego, Barbarę Dindorfów.

18:00 + Józefa, Polikarpa, Henryka, Edwarda i Jana i cr. Peplaków i Sudakowskich.

Środa 7.10. – Najśw. Maryi Panny Różańcowej

6:30 + Zdzisława Schiffera.

7:00 + Stanisława Grudnia (Gr. 7) – 1 r. śm..

7:00 + Janinę Stępień (Gr. 7).

7:00 + Anastazję, Edwarda, Krzysztofa Papiśów, Janusza Rafińskiego.

7:30

18:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy + Adolfa Głowąę i jego rodziców; + Aleksandrę Grunt (mies. po śm.) + Martę Rusak. + Mariannę i Kazimierza Rutów, Eugeniusza Ablewskiego i Stanisława Grałę, Bolesława Koziarza.

Czwartek 8.10.

6:30 + Zdzisława Schiffera.

7:00 + Stanisława Grudnia (Gr. 7).

7:00 + Janinę Stępień (Gr. 7).

7:00 + Michalinę Szugit (mies. po śm.)

7:30 + Anielę Dominowską.

18:00 + Mariannę i Franciszkę Chmielaków.

Piątek 9.10. – Bł. Wincentego Kadłubka, biskupa

6:30 + Zdzisława Schiffera.

7:00 + Stanisława Grudnia (Gr. 9).

7:00 + Janinę Stępień (Gr. 9).

7:00 + Jerzego Dziedzica.

7:30 + Helenę (9 r. śm.) i Mikołaja Figielów.

7:30 + Zdzisława Karpinińskiego (mies. po śm.)

18:00 + Edwarda Wałachowskiego.

Sobota 10.10.

6:30 + Zdzisława Schiffera.

7:00 + Stanisława Grudnia (Gr. 10).

7:00 + Janinę Stępień (Gr. 10).

7:00 Dz.-bł. w 22 r. ślubu Marzeny i Stanisława z prośbą o dalsze bł. Boże dla cr.

7:30 + Helenę i Józefa Pawłowskich, Stefanię, Stanisława, Kazimierza i Sabinę Nojszewskich, Stefanię, Szczepana i Ewę Pawłowskich.

7:30 + Genowefę Roguską i Jana Balińskiego, cr. Roguskich i Balińskich.

16:00 Ślub: Rafał Owczarczyk – Monika Mączka.

18:00 + Tadeusza i cr. Katanowskich.

Niedziela 11.10. – 28 niedziela zwykła

7:00 + Stanisława Grudnia (Gr. 11).

7:00 + Janinę Stępień (Gr. 11).

8:30 + Wacława (r. śm.) i Genowefę Kowalskich oraz cr. Kowalskich.

10:00 + Władysława i Andrzeja Pyrgałów (19 r. śm.).

11:30 + Irenę i Tadeusza Zajaków.

13:00 Za Parafian.

14:00 Ślub: Marek Kluczyński - Edyta Kondej.

15:00 Msza wg mszału Jana XXIII

+ Cr. Lewickich, Kotlińskich i Olszewskich.

18:00 + Zofię Kuźnia.

Ogłoszenia duszpasterskie 04.10.2009.

27 Niedziela Zwykła

♦ Dzisiaj I Niedziela Miesiąca. Po Mszy św. o godz. 13.00 Procesja i potem spotkanie Kół Żywego Różańca. O godz. 17.00 w salce na plebani konferencja dla rodziców i chrestnych przed chrztem dziecka.

W sąsiedniej parafii w Świdrze o godz. 11.30 Uroczystość Odpustowa św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

♦W Kościele rozpoczynamy dziś kolejny Tydzień Miłosierdzia. Pamiętajmy, że miłosierdzie ma być stałym elementem naszej chrześcijańskiej postawy wobec drugiego człowieka, zewnętrznym wyrazem naszej wiary. Przynaglenni darem Bożej miłosiernej miłości, każdego dnia powinniśmy oddawać życie braciom, powinniśmy stawać się świadkami miłosierdzia w dzisiejszym świecie. Ofiary zbierane dzisiaj na tacę są przeznaczone na dzieła miłosierdzia prowadzone przez Caritas naszej diecezji.

♦Dziś pierwsza niedziela października. W kościołach i we wspólnotach rodzinnych rozpoczęliśmy nabożeństwa różańcowe. Przez wstawiennictwo Bożej Rodzicielki, biorąc do rąk różaniec, prosimy Jej Syna o miłosierdzie dla nas i całego świata. Za-

chęcemy do udziału w codziennej Mszy Świętej połączonej z tym nabożeństwem. A tych, którym trudniej dotrzeć na liturgię, prosimy o odmawianie różańca w domach. Sługa Boży Jan Paweł II w liście apostołskim Rosarium Virginis Mariae z 2002 roku napisał: „Za pośrednictwem różańca wierzący czerpie obfitość łaski, otrzymując ją niejako wprost z rąk Matki Odkupicielki”.

♦Pamiętajmy i przypominajmy innym, że za odmówienie jednej części różańca, czyli pięciu tajemnic w sposób ciągły, można uzyskać odpust zupełny. Korzystajmy z tych duchowych dobrodziejstw, jakimi może nas Kościół obdarzyć. W niedziele i środy odmawiamy tajemnice chwalebne, w poniedziałki i soboty tajemnice radosne, we wtorki i piątki – bolesne, w czwartki – tajemnice światła.

♦W tym duchu przeżyjemy też liturgicz-

ne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej, które przypada w środę, 7 października.

♦Od 1 października wprowadzamy dodatkową, codzienną (od poniedziałku do soboty) Mszę św. o godz. 6.30 rano.

W tym tygodniu patronują nam:

5 X – św. Faustyna Kowalska (1905-1938), siostra ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia; Ojciec Święty Jan Paweł II zwykł ją nazywać „iskrą Bożego Miłosierdzia”, która wyszła z Polski (wspomnienie obowiązkowe);

9 X – bł. Wincenty Kadłubek (1160-1223), biskup krakowski, uczestnik Soboru Laterańskiego IV; spisał on dzieje naszego narodu w swojej kronice (wspomnienie obowiązkowe);

10 X – bł. Maria Angela Truszkowska (1825-1899), współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Felicjanek zajmujących się biednymi dziećmi (wspomnienie obowiązkowe).

ODBUDOWAĆ BOŻY PLAN

Bóg złączył

A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela! Kogo Bóg złączył? I kto staje się organiczną, nierozdzieloną jednością? Słuchaliśmy i pierwszego czytania, i ewangelii. Nie ma żadnych wątpliwości, że Bóg łączy mężczyznę i kobietę. To oni powinni stanowić organiczną, zatem nierozdzieloną jedność. I nie jest to bynajmniej reguła jakiejś religii czy jakiegokolwiek wiary. To jedno z biologicznych prawideł, którego biologiczne mechanizmy widać w świecie przyrody na każdym kroku. I to jest pierwsza płaszczyzna małżeństwa – trwałe związki konkretnej kobiety i konkretnego mężczyzny. Dodajmy, że chodzi o związek trwały, wyłączny i skierowany ku powołaniu nowego życia. Bo skoro mowa o związku naturalnym, to właśnie tak jest w całej naturze – dzieci są najważniejsze dla rodziców. I dla słońi, i dla jaskółek – dlaczego miałyby być inaczej w naturze człowieka?

Człowiek jest istotą społeczną. To znaczy, że potrzebuje wokół siebie zorganizowanych więzów z innymi. Potrzebne jest zatem prawo, zasady bycia razem, reguły wyznaczające wiele wzajemnych, nieraz skomplikowanych odniesień. Związek mężczyzny i kobiety, trwały, skierowany ku wychowaniu potomstwa jest jedną z podstawowych ludzkich spraw. Dlatego we wszystkich epokach i kulturach małżeństwo naturalne było i jest poddane kontroli społeczeństwa – czy to rodu, czy plemienia, czy wreszcie państwa. I to jest druga płaszczyzna istnienia małżeństwa i rodziny – prawna. We współczesnych państwach wymagana jest rejestracja zawieranego związku w powołanym do tego urzędzie.

Ale nie wszystkim to wystarczy. Ludzie wierzący – niezależnie od wyznawanej religii – swoją decyzję pragną wypowiedzieć wobec Boga. Często jest to równocześnie pełnoprawny sposób społecznego potwierdzenia ich związku. Taka możliwość od ponad dziesięć lat istnieje też w Polsce.

Demontaż planu Stwórcy

Podsumowując – małżeństwo, a zatem i rodzina, istnieją w trzech wymiarach: naturalnym, społeczno-prawnym i religijnym. A co obserwujemy w ludzkim świecie? Od wieków widzimy problem, który wydaje się nie do pokonania. Ślad tego utrwalił się w ewangelii – czytaliśmy to przed kilku minutami. Zapytano Jezusa o trwałość małżeństwa. Wiemy, że istniała wtedy i wciąż jest aktualna inna trudność – małżeńskie niewierności.

Dziś problemów widzimy więcej. Istnieniu rodzin najbardziej zagraża z jednej strony odchodzenie od społecznego wymiaru zawierania małżeństwa – innymi słowy partnerzy nie zawierają ślubu ani religijnego, ani cywilnego. Wystarczają im prywatne zobowiązania. Oczywiście – wystarczają do czasu. Drugi, coraz bardziej hałaśliwy nurt, to zaprzeczanie naturalnemu wymiarowi małżeństwa i rodziny – czyli jawny homoseksualizm domagający się zrównania związków jednopłciowych z małżeństwami.

Czy to są nowe problemy? Nie. Pary bez ślubu czy to kościelny, czy cywilny zawsze były. Związki homoseksualne też zawsze się trafiały. Ale... Ale – po pierwsze – oba te problemy nie były tak częste jak obecnie. Obecnie ich ilość narasta w niepokojący sposób. A po drugie – zło było uważane za grzech i nazywane złem. Było wstydlive i dlatego ukrywane. Lekceważenie społecznych norm było piętnowane. Wynaturzenie było uważane za obrazę ludzi i Boga. Na naszych oczach zmieniają się oceny. Krzykliwa i nachalna, nie przebierająca w środkach propaganda różnych środowisk powoduje zatarcie moralnej i społecznej, a nawet naturalnej wrażliwości na wypaczenia, na zło, na niszczenie już nie tylko poszczególnych rodzin, ale na demontaż instytucji rodziny. Jako kapłan boleję nad tym. Jako chrześcijanin – dziwię się chrześcijanom, którzy zamykają się na siłę Bożej mocy. Jako człowiek – Polak i Europejczyk – jestem przerażony zbiorowym samobójstwem narodów. Także naszego. Nie mówcie, że nie. Nawet w naszej, wiejskiej, prowincjonalnej parafii widać to gołym okiem.

Uratować człowieczeństwo

Jak ma się wobec tego wszystkiego zachować chrześcijanin? Ktoś powie, że patykiem rzeki nie zatrzymamy. Złe porównanie. Nas, chrześcijan w Polsce, w Europie są miliony. Pozwalamy narzucać sobie sposób myślenia i postępowania krzykliwej mniejszości. Jak przekonać samych siebie? Jak przekonywać młode i najmłodsze pokolenie?

Przede wszystkim potrzeba refleksji, zastanowienia się, przemyślenia tych spraw. Potrzeba odpowiedniej lektury, potrzeba formacyjnych spotkań, wykładów, rekolekcji, by po prostu więcej wiedzieć, mieć argumenty dla siebie i dla innych. Zapytasz, czy nie była by potrzebna pomoc szkoły. Niekoniecznie. A może nawet zaszkodzić, bo wiemy, jak łatwo przenikają do programów i podręczników treści przeciwne naturalnemu – nie wspomnę o chrześcijańskim – modelowi małżeństwa.

Inna sprawa to czujność wobec oglądanych seriali telewizyjnych. Niektóre obracają się wokół treści małżeńsko-rodzinnych. I w ten sposób przesącza się w nas wiele fałszu. Serialowo partnerzy zmieniają się po kilka razy w życiu, niewierności sporo, egoizm jeszcze więcej. Religijnego wymiaru prawie wcale. „Tak właśnie jest w życiu!” – mówicie. Nieprawda. W życiu nie ma tego wszystkiego w takiej skondensowanej formie. To wykrzywiony obraz życia. I wedle tego obrazu zwłaszcza młodzi kształtują swoje wyobrażenia o życiu. Dobrego wykładu można przez całe lata nie usłyszeć, mądrej książki nigdy nie przeczytać, a pusty serial co tydzień wsącza w nas odrobinę ułudy. I to robi swoje.

Wreszcie wzorce rodzinne. Trzeba odbudować Boży plan – miłości, bycia dla siebie we wszystkich relacjach: małżonkowie wobec siebie, rodzice wobec dzieci, dzieci wobec rodziców i dziadków. Potrzebne są dobre słowa, jeszcze potrzebniejsze dobre gesty, czyny, poświęcenie. Trzeba mieć czas dla każdego – choć tego czasu tak brakuje. W jednym kazaniu nie można powiedzieć wszystkiego, dlatego nie zamykajcie tematu po wyjściu z kościoła.

Ks. Tomasz Horak